

MONITOR BIAŁORUŚ 2/1/2023

Styczeń 2023

Przygotował: **Bartosz Tesławski**

Lotnicze manewry w Białorusi. O co chodzi tym razem?

Od 16 stycznia do 1 lutego w Białorusi odbywać się będą kolejne, wspólne ćwiczenia wojsk rosyjskich i białoruskich. Tym razem mają to być ćwiczenia sił powietrznych, z wykorzystaniem oddziałów wchodzących w skład lotniczego komponentu Regionalnego Zgrupowania Wojsk. 8 stycznia do Białorusi przybyły już pierwsze rosyjskie jednostki wchodzące w skład Wojskowo-Kosmicznych Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. W czasie ćwiczeń wykorzystywane mają być wszystkie lotniska i poligony sił powietrznych i wojsk obrony przeciwlotniczej należące do Sił Zbrojnych Białorusi. Taka informacja pojawiła się na oficjalnym Telegramie Ministerstwa Obrony Republiki Białoruś 8 stycznia.

Informacja podana przez białoruski MON świadczy o tym, że obydwie strony przedłużają odbywające się jeszcze niedawno ćwiczenia wojsk lądowych. W styczniu Białoruś i Rosja prowadzi zatem manewry wojsk lądowych, rozpoczyna manewry wojsk powietrznych, a przy okazji formowane jest wspomniane już "Regionalne Zgrupowanie Wojsk" Państwa Związkowego, co oznacza przetrzucanie do Białorusi kolejnych rosyjskich żołnierzy i jednostek sprzętu. Kanał monitorujący aktywność wojsk rosyjskich na terytorium Białorusi, czyli Białoruski Hajun poinformował, że 15 stycznia na lotnisko w Baranowiczach przyleciało 8 myśliwców (4 x SU-34 i 4 x SU-30) oraz 4 samoloty transportowe Antonow. Wcześniej, 8 stycznia przyleciało również 12 śmigłowców należących do sił powietrznych Rosji.

Jednocześnie Białoruś nie przestaje zapewniać o obronnym charakterze organizowanych manewrów. Pierwszy zastępca sekretarza Rady Bezpieczeństwa Białorusi Paweł Murawiejko. Na antenie telewizji STV Murawiejko zapewnił, że organizowane z Rosją manewry mają "wyłącznie obronny charakter", a ich celem jest przeciwdziałanie prowadzenia rozpoznania lotniczego, odpierania ataków powietrznych oraz lotniczej obrony ważnych obiektów i komunikacji (BeITA 2023). Powtórzył też często słyszane ostatnio zapewnienie, że Białoruś jest gotowa na możliwe prowokacje ze strony Ukrainy.

Murawiejko wspominał, że obecnie strona białoruska "widzi i zapisuje" wszystkie przykłady prowokacji ze strony Ukrainy, wspominając o "niezrozumiałych formacjach, które strzelają w kierunku białoruskiej granicy". Nie wiadomo dokładnie, co i kogo autor tych słów miał na myśli, ale warto zaznaczyć, że to jedne z ostrzejszych oskarżeń w kierunku Ukrainy wystosowanych przez przedstawicieli

białoruskiej administracji. Dotychczas pojawiały się słowa o "prowokacjach" czy "działaniach", ale konkretnego oskarżenia o "formacjach, które strzelają w kierunku granic" dotychczas nie słyszeliśmy. Warto zwrócić na to uwagę. Jeżeli zaś chodzi o same formacje, to najpewniej Murawiejko ma na myśli białoruskie oddziały funkcjonujące w ramach Sił Zbrojnych Ukrainy (ZSU), czyli Pułk im. Kastusia Kalinińskiego czy Batalion Pogoń.

Czy ktoś wierzy, że Ukraina prowokuje Białoruś?

W ostatnim "odcinku" Białoruskiego Monitora pisałem o tym, że w Białorusi narasta narracja o "prowokacjach" ze strony Ukrainy i chęci wciągnięcia Białorusi w konflikt z Ukrainą. Komentując incydent z ukraińską raketą, która spadła na terytorium Białorusi przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Białorusi – Alaksandr Wolfowicz powiedział, że szanse na to, że raketa przyleciała przez przypadek jest "skrajnie mało". Obecnie z ust jego zastępcy (a także, jeżeli wierzyć Pawłowi Łatuszce, kolegi ze studenckiej ławy) Pawła Murawiejko padają kolejne, ostre oskarżenia wobec Kijowa. W porównaniu z kolegami z Rady Bezpieczeństwa Białorusi prezydent Alaksandr Łukaszenka jawi się jako gołąbek pokoju.

Cytowani przez białoruskie, rządowe media eksperci, rzucając oskarżenia pod adresem Kijowa o rzekomej chęci wciągnięcia Białorusi w konflikt, mają niejaki problem z wyjaśnieniem, dlaczego Ukraina chciałaby otwierać sobie drugi front, w sytuacji, gdy toczy wojnę z silniejszym i liczniejszym przeciwnikiem. Na szczęście na pomoc przychodzi wówczas nikczemny Zachód i budowana jest narracja o pełnej zależności Kijowa od (tu wstaw nazwę zachodniej potęgi, której najbardziej obawia się ekspert). Białorusini karmieni są zatem historiami o tym, że Zełenski jest marionetką Waszyngtonu czy Londynu, a Ukraina jest wykorzystywana przez Zachód do prowadzenia wojny z Rosją "do ostatniego Ukraińca". Z tego też powodu Ukraina może postępować nieracjonalnie, bo celem zachodnich mocarstw jest rozlanie niestabilności na cały region. Jest to kopia rosyjskiej propagandy, ale mogąca trafiać na korzystny grunt u Białorusinów, którzy Amerykanów czy Brytyjczyków boją się jak diabeł święconej wody (głównie dlatego, że nigdy ich nie widzieli).

Z drugiej strony oczywiście, powtarzanie w kółko informacji o zagrożeniu ze strony Ukrainy może nastawiać społeczeństwo przeciwko swoim południowym sąsiadom.

To o tyle trudne, że Białorusini raczej nie przejawiają chęci do walki z Ukraincami. Owszem, mogą się obawiać, że rosyjsko-ukraińska wojna rozleje się na ich terytorium, ale raczej nie przebiorą nogami, nie mogąc doczekać się wejścia dzielnych, białoruskich chłopaków do wojny z Ukrainą. Tym niemniej na potrzeby uzasadnienia ewentualnego ataku ze strony białoruskiej słowa o “pro-wokacjach” mogłyby wystarczyć. Zakładając naturalnie, że w obecnej sytuacji ktokolwiek przejmowałby się uzasadnieniem takiej agresji.

Dlaczego ćwiczenia lotnicze mogą być Ukrainy kłopotem?

Nie siląc się na bycie ekspertem od wojskowości, spróbuję wskazać podstawowe powody, dla których Rosjanie mogli zdecydować się na organizowanie w Białorusi kolejnych manewrów. Przede wszystkim należy podkreślić, że siły o których wiemy (a więc 8 myśliwców + 12 śmigłowców) to nie są siły, które pozwoliłyby Rosji w jakikolwiek sposób zamieszać w Ukrainie. Wykorzystanie tych sił do ataku na Ukrainę (na przykład jako zabezpieczenia uderzenia sił lądowych) wydaje się mało prawdopodobne ze względu właśnie na liczebność tego sprzętu.

Rosjanie do ataków raketowych, takich jak na przykład ostrzelanie Dnipra 14 stycznia rakieta Ch-22, wykorzystują lotnictwo strategiczne i rakiety odpalane z przestrzeni powietrznej Rosji. Umieszczenie takich samolotów w Białorusi nie miałyby sensu, bo nie zmieniłyby niczego w skuteczności takich ostrzałów, a tworzyłyby ryzyko, że Ukraińcy w końcu zdecydowali się takie samoloty zaatakować. W sytuacji, gdy operują one na terytorium Rosji są bezpieczniejsze, niż gdyby przebazowano je do Białorusi.

Wszystko wskazuje na to, że Rosjanie wypełniają z pomocą swoich białoruskich sojuszników dwa główne zadania, prowadząc wspomniane manewry. Pierwszy to odwracanie uwagi i robienie szumu. Media rozpisują się o możliwym uderzeniu z Białorusi, analitycy muszą tworzyć analizy poruszające te zagadnienia, społeczeństwo się denerwuje. Innymi słowy, Rosjanie tworzą zasłonę dymną i skupiają uwagę Zachodu oraz Ukraińców na tym, co dzieje się w Białorusi.

Po drugie, przebazowanie do Białorusi kolejnych samolotów zdolnych do ostrzeliwania terytorium Ukrainy może sprawić, że w okresie wspomnianych “manewrów” Ukraina będzie zmuszona do jeszcze częstszego ogłaszania alarmów bombowych. Obecnie, ze względu na stacjonowanie w Baranowiczach i Maczuliszczy samolotów MiG-31K zdolnych do przenoszenia pocisków naddźwiękowych Kindżał, których Ukraińcy nie są w stanie przechwycić, za każdym razem po ich starcie ogłaszany jest alarm bombowy na terytorium całego kraju. To wywołuje konkretne utrudnienia i straty gospodarcze dla samej Ukrainy, nie

wspominając już o tym, że terroryzuje ludność (Фещенко 2023).

Klasyczne pytanie, czy ćwiczenia są przygotowaniem do ataku?

W dniu, w którym powstaje ten raport, pojawiła się dość alarmująca wiadomość o przygotowaniu wojska białoruskiego do ataku na Ukrainę. Natalia Radzina, redaktor naczelna “Karty’97” powołując się na kontakty w białoruskim sztabie stwierdziła, że istnieje duże prawdopodobieństwo na wciągnięcie Białorusi w konflikt. Jej zdaniem w lutym białoruscy żołnierze mają zostać wysłani do Ukrainy, a obecnie w sztabie rozważane są warianty realizacji tego planu (Jastrzębski 2023).

W materiale opracowanym przez Arkadiusza Jastrzębskiego z Wirtualnej Polski pojawia się kilka istotnych informacji. Po pierwsze, białoruscy wojskowi mają mówić, że rozkaz ataku może zostać przekazany w ostatniej chwili i nikt wcześniej nie dowie się o tym, że faktycznie Białorusini zostaną wysłani do Ukrainy. Radzina informuje o trzech możliwych scenariuszach natarcia. Armia białoruska może zaatakować z terytorium Białorusi, może uderzyć z terytorium Federacji Rosyjskiej albo może zostać wykorzystana do ataku w drugim rzucie na kierunku Zaporoskim. Wówczas Białorusini mogliby stanowić siły niezbędne do utrzymania spokoju na podbitych terenach.

Radzina zapewnia równocześnie, że białoruscy wojskowi nie są chętni do walki z Ukraincami i zapewnia, że będą masowo składać broń, gdyby trafili na terytorium Ukrainy.

Powyższe obawy należy traktować poważnie, ponieważ Rosjanie mogą być zainteresowani wciągnięciem Białorusi w konflikt nawet nie po to, aby osiągnąć z ich pomocą jakieś konkretne cele, ale po to, aby Białorusini ubrudzili się ukraińską krwią. Pomimo faktu, że Łukaszenka udostępnił swoje terytorium Rosji w pierwszej fazie wojny, Ukraina nie zerwała z Mińskiem stosunków dyplomatycznych, nie atakuje celów na terytorium Białorusi. Po zakończeniu wojny, jeżeli Łukaszenka nie wstąpi w konflikt, będzie miał większe pole manewru niż gdyby do tego doszło. Putin może nie chcieć mu na to pozwolić.

Jednocześnie brytyjski wywiad poinformował na Twitterze, że chociaż Rosjanie utrzymują dużą liczbę żołnierzy na terytorium Białorusi, to są to jednostki przechodzące szkolenia i nie stanowiłyby znaczącej siły ofensywnej (United Kingdom Ministry of Defence 2023). Brytyjczycy zakładają również, że wysłanie do Białorusi rosyjskich śmigłowców i myśliwców to faktycznie ćwiczenia, a nie przygotowanie do ataku. Również strona ukraińska na ten moment nie obserwuje formowania się w Białorusi grupy uderzeniowej.

Wszystko wskazuje zatem, że Białoruś dalej realizuje swoje “sojusznicze zobowiązania” wobec Rosji

udostępniając jej terytorium i szkoląc jej żołnierzy. Wspominany już Białoruski Hajun poinformował, powołując się na informacje z białoruskiej kolei, że 11 stycznia ze stacji Polonka w Białorusi wyruszył skład z przeszkolonymi na białoruskich poligonach żołnierzami. Stacją docelową ma być Ługańsk, skład liczy 44 wagony, a z Białorusi powinno wyjechać ok. 200 żołnierzy i 37 sztuk sprzętu. Tego samego dnia zaś do Białorusi przybył skład z Rosji, wiozący 750 żołnierzy i kolejne jednostki sprzętu wojskowego (Zerkalo.io 2023).

Podpisano ustawy o działalności parlamentu

Alaksandr Łukaszenka podpisał szereg ustaw, które zmieniają sposób funkcjonowania białoruskiego Parlamentu. Chociaż zajmowanie się białoruskim parlamentaryzmem jest zajęciem równie ciekawym co śledzenie postępów Czech w rozbudowie marynarki wojennej, to warto poświęcić temu zagadnieniu kilka zdań. Parlament traci bowiem część swoich uprawnień na rzecz Wszechbiałoruskiego Zgromadzenia Narodowego (tudzież Ludowego - BT). Zmiany mają dopasować działanie Parlamentu do postanowień znowelizowanej na początku 2022 roku konstytucji (President.gov.by 2022).

Przed wszystkim w miejsce dwóch sesji parlamentarnych w tym roku w Białorusi będzie tylko jedna, od września po czerwiec. Sesje nadzwyczajne zwoływać będzie już nie prezydent, a przewodniczący Izby. Dodatkowo prezydent Białorusi, który zakończy wykonywanie swoich uprawnień, będzie dożywotnim członkiem Rady Republiki. Z kolei przewodniczący Rady Republiki w przypadku wakat na stanowisku prezydenta przejmować będzie jego obowiązki. To o tyle ciekawe, że białoruska konstytucja po nowelizacji przewiduje dla prezydenta, który przestał pełnić swoje obowiązki również dożywotnie miejsce właśnie w Wszechbiałoruskim Zgromadzeniu Narodowym (Tesławski 2021).

Wraz ze słabnięciem roli Parlamentu wzrastać będzie rola wspomnianego WZN. Łukaszenka podpisał dokumenty nadające temu organowi prawo wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego, członków Centralnej Komisji Wyborczej oraz zatwierdzanie kierunków wewnętrznej i zagranicznej polityki, a także doktryny wojennej Białorusi.

Wśród podpisanych ustaw znalazła się również ustawa "O statusie deputowanego Izby Reprezentantów, członka Rady Republiki Zgromadzenia Narodowego Republiki Białoruś". Zakłada ona udział przedstawicieli tych organów w pracach Wszechbiałoruskiego Zgromadzenia Narodowego. Dodatkowo ustawa zakłada, że pełnomocnictwa deputowanych zostaną anulowane w przypadku, gdy będą oni posiadali obywatelstwo innego kraju lub "dokumenty państw obcych dających prawo do osiągnięcia korzyści i in-

nych świadczeń". Furmankę ziemniaków temu, kto zgodnie jak nazywa się dokument z myślą, o którym Białorusini zdecydowali się na taki zapis.

Powyższe zmiany są o tyle istotne, że Białoruś wyraźnie wraca do prac nad umieszczeniem WZN w centrum białoruskiego życia politycznego. Docelowo organ ten, a właściwie Prezydium WZN, ma stanowić kluczowy organ w państwie i uzyskać pełnomocnictwa dotychczas zarezerwowane dla Prezydenta. To również organ, w ramach którego Alaksandr Łukaszenka będzie mógł wejść po zakończeniu swojej kadencji jako prezydent Białorusi.

Wzrost podatków, a budżet z deficytem

W Białorusi podniesione zostały podatki. Nowy kodeks podatkowy na rok 2023 przewiduje szereg podwyżek w opłatach. Wzrasta podatek od zysku, z 18% do 20%. Podatek na pierwsze mieszkanie wzrósł o 11,1%. Wzrasta również akcyza na papierosy i alkohol. Stawka akcyzy na papierosy ma wzrastać przez cały 2023 rok, aby w październiku osiągnąć 95,59 BYN za 1000 papierosów. Obecnie jest to 43,56 BYN.

Podniesione zostały również stawki podatku dla przedsiębiorców indywidualnych i osób fizycznych, które pracują bez statusu przedsiębiorcy indywidualnego (w Polsce byłaby to Jednoosobowa Działalność Gospodarcza). Tutaj nie można mówić o jednym poziomie podwyżki, ponieważ kodeks zakłada inną wartość podatku dla każdego rodzaju świadczonych usług, ale przykładowo osoby zajmujące się kręceniem wideo w Mińsku dotychczas płaciły 263 BYN, a teraz przyjdzie im zapłacić 526 (Zerkalo.io 2023). Stawki podatku mogą wzrosnąć od 1,5 raza do nawet trzykrotności tego, co przedsiębiorcy musieli płacić w 2023. Przedsiębiorcom, którzy płacą podatek dochodowy, stawka wzrośnie z 16% do 20%.

Dlaczego to wszystko jest ważne? Jak wspominałem w jednym z naszych wcześniejszych Monitorów, białoruska gospodarka w 2022 roku skurczyła się o 4,7% w przeciągu 11 miesięcy (czekamy jeszcze na dane uwzględniające grudzień i całociowy spadek PKB Białorusi w 2023). Do tego białoruski budżet na 2023 zaplanowany jest jako deficytowy i ma przewidywać nieco ponad 3 mld. BYN deficytu. To już czwarty pod rząd deficytowy budżet naszego sąsiada. Jeżeli do tego dorzucimy fakt, że 3 mld deficytu Białoruś planuje przy uwzględnieniu ponad 5 mld. rubli pożyczki od Rosji, to widzimy że rok do roku Mińskowi brakuje ponad 8 mld. rubli do wyjścia "na zero".

Białorusini na ten moment muszą liczyć się nie tylko z tym, że podwyżki podatków będą drenować im kieszenie, ale także z tym, że rząd może być zmuszony wprowadzać w ciągu roku kolejne daniny, jeżeli założone przychody budżetowe nie będą się realizować. Wzrost podatków z kolei będzie oznaczał wzrost ubóstwa społeczeństwa i dalsze

spowalnianie obrotów gospodarki. Nasi wschodni sąsiedzi zaczynają wpadać w poważne kłopoty finansowe.

Bibliografia

БелТА. 2023. "Стали известны подробности совместного летно-тактического учения вооруженных сил Беларуси и России." БелТА. <https://www.belta.by/society/view/stali-izvestny-podrobnosti-sovmestnogo-letno-takticheskogo-uchenija-vooruzhennyh-sil-belarusi-i-ros-sii-544719-2023/>.

Фещенко, Роман. 2023. "New Voice." Авиачучения Беларусі с РФ с 16 января по 1 февраля опасны для Украины или нет. <https://nv.ua/world/countries/aviauchenija-belarusi-s-rf-s-16-yanvarya-po-1-fevralya-opasny-dlya-ukrainy-ili-net-poslednie-novosti-50297166.html>.

Jastrzębski, Arkadiusz. 2023. "Przeciek z armii Białorusi. Przekazali warianty ataku." WP Wiadomości. https://wiadomosci.wp.pl/przeciek-z-armii-bialorusi-przekazali-warianty-ataku-6855691748457024a?utm_source=pocket_reader.

President.gov.by. 2022. "Александр Лукашенко подписал законы о деятельности Парламента | Официальный интернет-портал Президента Республики Беларусь." Портал Президента Республики Беларусь. https://president.gov.by/ru/events/aleksandr-lukashenko-podpisal-zakony-o-deyatelnosti-parlamenta?utm_source=pocket_reader.

Tesławski, Bartosz. 2021. "Białoruś zmienia konstytucję. Wiemy, gdzie Łukaszenka spędzi emeryturę?" NaWschodzie.eu. <https://www.nawschodzie.eu/europa-wschodnia/bialorus/bialorus-zmienia-konstytucje-wiemy-gdzie-lukaszenka-spedzi-emeryture/>.

United Kingdom Ministry of Defence. 2023. "Ministry of Defence Great Britain on Twitter: „(4/4) Although Russia maintains a large number of forces in Belarus, they are mostly involved in training. They are unlikely to constitute a credible offensive force.”" Twitter. <https://twitter.com/DefenceHQ/status/161305704355819520>.

Zerkalo.io. 2023. "Теперь точно. В 2023 году подняли многие налоги. Повышение затронуло почти каждого жителя страны." ZERKALO.IO: Новости. <https://news.zerkalo.io/economics/29608.html>.

Zerkalo.io. 2023. "Железнодорожники: Россия перебросила в Беларусь новый эшелон с солдатами и техникой. Он прибыл в Витебск." ZERKALO.IO: Новости. <https://news.zerkalo.io/life/30191.html>.